



Stowarzyszenie Osób Dotkniętych Skutkami Dekretu Warszawskiego „Dekretowiec”

ul. Zwycięzców 35 m 7, 03-929 Warszawa, tel: 22 617 65 67
<http://dekretowiec.pl> E-mail: biuro.dekretowiec@gmail.com

| | |
|--|------------------------|
| KANCELARIA PREZYDENTA RP Kancelaria Główna W PŁYNEŁO | |
| Dnia | 2018 -01- 24 |
| Hość zał. | Symbol jednostki |

Warszawa, 24.01.2018 r

PAN ANDRZEJ DUDA
PREZYDENT RZECZPOSPOLITEJ POLSKI
UL. WIEJSKA NR. 10
W A R S Z A W A

Szanowny Panie Prezydencie

W imieniu Warszawskiego Zrzeszenia DEKRETOWIEC a także nawiązując do prezentowanego stanowiska przez inne stowarzyszenia zrzeszające osoby poszkodowane komunistycznymi dekretami nacjonalistycznymi, oraz obserwując od wielu lat nieporadność wielu Rządów RP w uporządkowaniu stosunków własnościowych w Polsce w tym także obecnych władz, które już dwukrotnie zmieniały projekt o rekompensatach (projekt z dn. 20 października oraz zmieniony z dnia 11 grudnia 2017 r) i zapowiadają, że będzie on dalej nowelizowany - niniejszym zwracamy się z wnioskiem do Pana Prezydenta o podjęcie przez Pana Kancelarię prac legislacyjnych w celu ostatecznego i prawnie skutecznego uregulowanie stosunków własnościowych w Polsce.

Jednocześnie przedstawiamy od oceny przez prawników w Pana Kancelarii niżej przedstawione stanowisko naszego Zrzeszenia DEKRETOWIEC w tym względzie.

W zgodnej ocenie wielu środowisk i organizacji przygotowywany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy o rekompensacie niektórych krzywd wyrządzonych osobom fizycznym wskutek przejęcia nieruchomości lub zabytków ruchomych przez władze komunistyczne po 1944 roku nie może być brany pod uwagę, bo zgłoszony został arbitralnie, bez żadnych konsultacji ze środowiskami osób skrzywdzonych oraz nie spełnia podstawowych wymogów zgodności z prawem krajowym a także z Prawem Wspólnotowym oraz z zasadami obowiązującymi w cywilizowanym społeczeństwie.

Projekt wprowadza nieznanne ani polskiemu ani europejskiemu prawu pojęcie – przejęcia własności bez podstawy prawnej oraz pojęcie osoby

prawnej prawa publicznego do którego zalicza Skarb Państwa, a który według art. 33 k.c. jest on osobą prawną prawa cywilnego.

Nadsyłane do Ministerstwa Sprawiedliwości opinie prawne oceniające ten projekt rządowy, są druzgocąco negatywne. W opinii złożonej w dniu 27.11.2017 r czytamy: „akt o charakterze nacjonalistycznym, nawiązujący do mrocznych czasów PRL”.

Nikt w Polsce a także w Europie nie może zaakceptować żenujących rozwiązań zawartych w projekcie ustawy zaczerpniętych z najczarniejszego okresu bezprawia komunistycznego jak: uniemożliwienie obywatelowi dostępu do sądów, umarzanie spraw toczących się przed sądami powszechnymi, zakaz wznawiania postępowań, wygaszanie posiadanych praw własnościowych, praw nabytych w drodze spadku, wygaszanie roszczeń i umarzanie spraw toczących się przed sądami administracyjnymi. Tworzenie takich przepisów w państwie, które są sprzeczne z Konstytucją i Prawem Wspólnotowym, stanowi nawrót do przepisów państwa totalitarnego

Zaprezentowana przez Pana Wiceministra ustawa reprivatyzacyjna odpowiada aktom wydawanym w zbrodniczych ustrojach totalitarnych np. hitlerowskim Ustawom Norymberskim z 1935 r które pozbawiały Żydów prawa własności. Na terenie Niemiec, obywatel niemiecki narodowości żydowskiej nie mógł posiadać nieruchomości.

Podobnie Pan Wiceminister Jaki pozbawia warszawiaków ich nieruchomości. Ustawy Norymberskie pozbawiały Żydów prawa występowania przed sądami niemieckimi. Pan Wiceminister Jaki przewidział identyczne rozwiązanie i pozbawia obywateli polskich, prawa wnoszenia spraw do sądów, a toczące się już sprawy sądowe winny być umarzone. Ponadto rozwiązania tej ustawy - należy przypuszczać, że są wzorowane na ustawach z najczarniejszego okresu bezprawia komunistycznego w Polsce np. przejmowanie na rzecz Państwa lasów bez odszkodowania i karanie śmiercią za sprzeciwianie się tym przejęciom (art. 7 dekretu z dn 12 grudnia 1944 r o lasach).

Wiodącą opinią prawną oceniającą powyższy projekt ustawy jest opinia z dnia 12 stycznia 2018 r opracowana przez Radę Legislacyjną przy Prezesie Rady Ministrów, która jest głęboko krytyczna w stosunku do przedmiotowego projektu. Opinia podnosi szereg zastrzeżeń natury konstytucyjnej jak i proceduralnej. Powyższych zastrzeżeń jest tak wiele, że nie sposób jest ich przytaczać w niniejszym piśmie.

Skutki polityczne oraz niektóre skutki finansowe dla Państwa w przypadku wejścia w życie przedmiotowego projektu ustawy.

Autorzy projektu z uwagi na brak koncepcji w rozwiązaniu pewnych zagadnień „szczególnie drażliwych społecznie” jak stwierdza Rada, pomijają te zagadnienia i nie proponuje żadnych rozwiązań. Na przykład Rada Legislacyjna stwierdza, że z zakresu przedmiotowego projektu ustawy zostały wyłączone grunty rolne przejęte na podstawie dekretu o reformie rolnej i w stosunku do tych nieruchomości nie przewiduje się rekompensaty. Nie dotyczy

to jednak nieruchomości (domów, dworów, zameczków myśliwskich, willi, pałaców), które zostały przejęte niezgodnie z prawem. Projekt nie przewiduje żadnych rozwiązań w tym zakresie (str. 3 opinii).

Rada Legislacyjna na stronie 9 opinii podnosi cyt: „wątpliwości pod względem zgodności z prawem międzynarodowym budzi przede wszystkim kluczowa konstrukcja ustawy – wygaśnięcie w momencie wejścia w życie ustawy wszelkich praw lub roszczeń przysługujących z tytułu przejęcia nieruchomości przez Państwo po II wojnie światowej (art. 75 ust 1 pkt 1), umorzenie z chwilą wejścia w życie ustawy postępowań sądowych, administracyjnych lub sądowo-administracyjnych dotyczących tych praw lub roszczeń (art. 75 ust 3), wyłączenie możliwości żądania wznowienia postępowania w sprawach decyzji o przejęciu nieruchomości i możliwości stwierdzenia nieważności decyzji wydanych w tych sprawach (art. 76 ust 1), co zamyka drogę do dochodzenia praw i roszczeń kompensacyjnych w odniesieniu do nieruchomości ziemskich i gruntów warszawskich (art. 78).”

Dalej, na stronie 10 Rada konkludując powyższe opiniuje: „Przepisy te mogą zostać zakwestionowane w oparciu o art. 1 Protokołu nr 1 do EKPC – prawo do poszanowanie mienia – jako stanowiące w istocie wyłączenie oraz art. 6 i 13 EKPC, gdyż naruszają prawo dostępu do sądu oraz prawo skutecznego środka prawnego”.

Przytoczone regulacje bezpośrednio dotyczą każdego skrzywdzonego obywatela, gdyż zabierają mu prawa i roszczenia oraz pozbawiają go ekspektatywy – uzasadnione oczekiwania prawa przyrzeczonego, o którym na stronie 8 opinii pisze Rada Legislacyjna. Roszczenia takie według Rady będą skuteczne. Daje to legitymację każdemu mieszkańcowi Warszawy skrzywdzonemu dekretem Bieruta do wniesienia na podstawie art. 263 - Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu przeciwko Państwu Polskiemu o odszkodowanie.

Skutki finansowe mogą być następujące:

- Wszyscy obywatele Warszawy t.zw. Dekretowcy, na podstawie art. 7 ust 2 Dekretu z dnia 26 października 1945 r o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy, nabyli ekspektatywę – prawo przyrzeczone. Ekspektatywa jako instytucja prawa cywilnego jest dziedziczna i zbywalna. W Warszawie prowadzi ona do otrzymania w wieczyste użytkowanie (które można przekształcić we własność), prawa do gruntu stanowiącego ich dotychczasową własność, który został im bezprawnie przez komunistów odebrany.
- Ekspektatywa, czy raczej uprawnione oczekiwanie (*legitimate expectation*) warszawiaków uznaje się za wystarczająco pewne, i w sądownictwie krajowym oraz międzynarodowym jest kwalifikowane jako prawo do własności co potwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka (zob. wyr. ETPCz w sprawie Kopecky, para. 52; wyr. ETPCz z 6.10.2005 r. w sprawie Draon p. Francji, para.

68; z 3.11.2009 r. w sprawie Sierpiński p. Polsce, para. 65; post. ETPCz z 23.2.2010 r. w sprawie Koivusaari i inni p. Finlandii; wyr. ETPCz z 1.4.2010 r. w sprawie Denisova i Moiseyeva p. Rosji, para. 47). Podstawą do takiego uznania jest oparcie oczekiwania na ustabilizowanym orzecznictwie sądowym.

Projekt Wiceministra Jakiego odbiera warszawiakom to prawo, dotyka osobiście każdego mieszkańca Warszawy, którego dotknęły skutki dekretu Bieruta. Daje to legitymację obywatelowi Unii Europejskiej jako osobie fizycznej w tym oczywiście mieszkańcowi Warszawy do złożenia skargi do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu na Państwo Polskie o odszkodowanie. Ponadto rozwiązanie powyższe przewidziane w projekcie Wiceministra Jakiego stanowi drastyczne naruszenie art. 13 i art. 17 Europejskiej Konwencji mówiących o naruszaniu praw zawartych w Konwencji oraz zakazu wydania aktu zmierzającego do zniweczenia tych praw.

W Warszawie na przejętych 40 tys. działkach hipotecznych posadowionych było 25 498 budynków. Po upadku Powstania Warszawskiego według inwentaryzacji przeprowadzonej przez Biuro Odbudowy Stolicy, zniszczeniu uległo 11 229 budynków. Komuniści oprócz gruntów warszawskich przejęli wszystkie budynki zarówno zniszczone jak i nienaruszone przez działania wojenne. Dotychczas złożono 17 tys. wniosków dekretowych z których w różny sposób zostało rozpatrzonych ponad 4 000 wniosków. Pozostałe osoby których wniosków nie rozpatrzono nabyli na podstawie art. 7 ust 2 dekretu ekspektatywę, która w sądownictwie międzynarodowym i krajowym jest traktowana jako prawo własnościowe. Nie jest wiadome ile wniosków zostanie jeszcze złożonych.

Projekt ustawy o rekompensatach i naprawianiu krzywd, odbiera to prawo mieszkańcom Warszawy oraz wyklucza jakiegokolwiek zwracanie byłym właścicielom ich nieruchomości. Dokonując bardzo ogólnego bilansu roszczeń obywateli powstałych z tego tytułu należy przyjąć, że ekspektatywę straci ponad 10.000 osób. Każda osoba to indywidualne roszczenie do określonej nieruchomości warszawskiej, której wartość trzeba będzie określić. W skład tych nieruchomości wchodzi: wille ok. 4.000 budynków, domy wielorodzinne t. zw. kamienice, place budowlane, działki o różnym przeznaczeniu itd. Ogólna wartość tych roszczeń jest w chwili obecnej trudna do oszacowania bez szczegółowej analizy, jednakże z dużą dozą prawdopodobieństwa można określić, iż wysokość roszczeń skierowanych przeciwko Państwu Polskiemu nie zamknie się w granicach kilkuset miliardów złotych.

- W ramach rekompensowania krzywd obywateli, w dniu wejścia w życie ustawy zgodnie z art. 75 projektu, wygasają wszelkie prawa obywatela i jego roszczenia wynikające z przejęcia jego własności przez Skarb Państwa nawet bez podstawy prawnej.

Uprzejmie wyjaśniamy, że ani Państwo ani Miasto st. Warszawa ani nikt w Polsce, nie może przejąć czyjejś nieruchomości bez podstawy prawnej. Jeżeli tak się stało to stanowi to rozbój lub wymuszenie rozbójnicze, które nie niesie skutków prawnych w dziedzinie przeniesienia prawa własności. Własność pozostaje przy poprzednim właścicielu, który co najwyżej został pozbawiony jedynie użytkowania. Takie stanowisko jest ugruntowane w wielu wyrokach sądowych w tym wyrokach Sądu Najwyższego oraz w wyrokach Międzynarodowego Trybunału w Strasburgu. Inaczej następuje w Państwie anarchia i powszechne bezprawie. Jeżeli w art. 75 projektu ustawy wygasza się prawa obywatela, któremu odjęto własność bez podstawy prawnej, to w dzisiejszych czasach wbrew wszelkim regulacjom prawnym, sankcjonuje się rozbój organów Państwa komunistycznego dokonany w tej dziedzinie. Sankcjonuje się bezprawie. Dotyka to bezpośrednio posiadanych praw przez osoby pokrzywdzone, poprzez wygaszenie tych praw obywatelowi.

Rozwiązanie powyższe naruszają szereg artykułów Konstytucji RP jak np. art. 45 - każdy ma prawo do rozpatrzenia jego sprawy przez sąd, art. 32 - wszyscy są równi wobec prawa a w niniejszej sprawie dot. gruntów warszawskich ustawa ta jest głęboko sprzeczna z regulacją konstytucyjną zawartą w art. 77 ust. 2 o treści: „Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.” - ustawa pana Jakiego jak każda inna ustawa także nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej. Ponadto narusza art. 64 Konstytucji poprzez odjęcie praw majątkowych i prawa dziedziczenia. Narusza także szereg przepisów Europejskiej Konwencji, która jest częścią krajowego porządku prawnego jak np.: art. 6 Konwencji prawo każdego obywatela Unii Europejskiej do rozpatrzenia jego sprawy sądowej przez niezawisły sąd. - art. 1 dodatkowego Protokołu Pierwszego do Konwencji dot. poszanowania mienia obywatela, którego odjęcie może nastąpić jedynie na cele publiczne i jedynie zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego a w warunkach Polski zgodnie z art. 21 Konstytucji. Rozwiązanie powyższe jest sprzeczne z art. 17 oraz art. 60 Konwencji zabraniających tworzenia aktu oraz interpretacji przepisów Prawa Wspólnotowego, które prowadziłyby do zniweczenia praw jednostki, które są chronione Europejską Konwencją, a która jest częścią krajowego systemu prawnego (art. 91 Konstytucji).

Uprzejmie informujemy Pana Prezydenta, że wejście w życie przedmiotowej ustawy spowodowałoby lawinę spraw wniesionych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu co może się wiązać z wielką kwotą odszkodowań zasądzonych na rzecz obywateli od Państwa Polskiego. Natomiast skutki polityczne dla Polski byłyby fatalne.

W związku z powyższym wnioskujemy:

1. - o podjęcie prac legislacyjnych przez Kancelarię Prezydenta nad nową ustawą porządkującą stosunki własnościowe w Polsce. Uprzejmie wyjaśniamy, że uporządkowanie tych stosunków wraz z rozwiązaniem spraw lokatorów warszawskich, może nastąpić bez wydatków z budżetu Skarbu Państwa i w tym zakresie dysponujemy pewnymi rozwiązaniami, których realizacja jeszcze przysporzy Państwu dodatkowych zysków. Jesteśmy otwarci na wszelką współpracę w tym zakresie.

2. - Powołanie zespołu roboczego np. przy Kancelarii Prezydenta składającego się z przedstawicieli Rządu oraz zainteresowanych organizacji zrzeszających osoby dotknięte bezprawiem komunistycznym (Zrzeszenie DEKRETOWIEC, Zrzeszenie ZIEMIANY, Polska Unia Właścicieli Nieruchomości i inne) w celu wypracowania akceptowanych społecznie przez wszystkie środowiska - ramowych założeń przyszłej ustawy prowadzącej do uporządkowania stanu prawnego nieruchomości w Polsce. Zespół winien nakreślić ramowe założenia spraw, które wymagają uporządkowania prawnego tj. jakich zagadnień nie można już podejmować, gdyż zaszyły nieodwracalne skutki prawne, jakie dziedziny czy zagadnienia wymagają interwencji ustawodawczej i w jakim zakresie oraz przeprowadzenia przez Państwo powyższych działań bez wydatków z budżetu co jest realnie możliwe i takie opracowanie zostało w Zrzeszeniu DEKRETOWIEC opracowane.

Liczymy na przychylność w rozpatrzeniu tych argumentów.

Prezes Zrzeszenia DEKRETOWIEC

Zbigniew Lisiecki

Wiceprezes

Ryszard Grzesiuła